



Bezpłatna gazeta
mieszkańców prawej
strony Wisły.
Ukazuje się od 1991 r.



MIESZKANIEC

Nr 9 (849) | ISSN 1231-7993

9.05.2024

www.mieszkaniec.pl | facebook.com/gazetamieszkaniec

TRWANIE W BAŃCE

Jeśli facet otwiera lodówkę i nie widzi majonezu, stojącego na półce drzwi, winne jest jego tunelowe widzenie, odmienne od panoramicznego widzenia kobiety. I nic tu nie zaradzisz.

Ale jeśli szef programowy stacji telewizyjnej główną bohaterką wieczorów rozrywkowych robi była właścicielką agencji towarzyskiej i trwa to tak długo, aż portal internetowy nie odkryje: „hola, hola, ale ta pani zatrudniała prostytutki, była wobec nich nieludzko agresywna, czy rzeczywiście powinna być telewizyjną gwiazdą?” – i wówczas nagle wszyscy dostają olśnienia: no genialne, nie powinna!

To jak to nazwać? Trwaniem w bańce, gdzie wszystko jest fikcją i trzeba odważnego by zakrzyknąć, ale ten król jest nagi? No, chyba tak. Ale coś dużo tych baniek...

Tomasz Szymański

GDZIE JEST TWÓJ SCHRON?



„BUDOWNICTWEM SCHRONOWYM” ZAINTERESOWANYCH JEST CORAZ WIĘCEJ PAŃSTW, M.IN. CZECHY, SŁOWACJA, LITWA, NORWEGIA CZY SZWECJA, KTÓRA MA NAJBARDZIEJ ROZWIĄTĄ INFRASTRUKTURĘ SCHRONOWĄ I MOŻE W NIEJ POMIEŚCIĆ OK. 85% OBYWATELI. A JAK JEST U NAS?

CZYTAJ NA STR. 3

W NUMERZE:

Wysokie kary dla zapominałskich kierowców	str. 2
Zabawa bez przeszkód	str. 5
Dzikie wejście na legalny skwerek	str. 6
Toaleta w cenie mieszkania	str. 6
Nie wszystko płynie...	str. 6
Autor Dziecięcej Radości	str. 7
Będzie nocna prohibicja?	str. 7
Ryk silników i smród palonej gumy	str. 8
KRONIKA POLICYJNA	str. 2
KOBIECYM OKIEM	str. 4
CO TAM PANIE NA PRADZE	str. 4
PRAWNIK RADZI	str. 4
NA PRAWYM BRZEGU	str. 8
„Cześć Tereska”	
MIESZKANIEC NA LUZIE	str. 10
OGŁOSZENIA DROBNE	str. 11

REKLAMA

REKLAMA

Chodź na Pragę!

zapraszamy na
cykl otwartych spacerów
z przewodnikiem



PATRONAT:



GALERIA
WILEŃSKA

WIĘCEJ INFORMACJI NA
GALERIAWILEŃSKA.PL

WYSOKIE KARY DLA ZAPOMINALSKICH KIEROWCÓW

Od 1 lipca tego roku znacznie wzrosną kary za brak obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Brak OC będzie automatycznie wykrywany przez system Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego.

Każdy kierowca ma świadomość, że będąc właścicielem pojazdu mechanicznego musi posiadać obowiązkowe OC. Jego brak niesie za sobą poważne konsekwencje w postaci kary finansowej.

Kierowcy powinni mieć świadomość, że nie unikną konsekwencji finansowych w wyniku zaniedbania obo-

wiązku posiadania ubezpieczenia OC. Najbardziej dotkliwie odczują to kierowcy, którzy nie posiadając OC spowodują wypadek.

Osoby poszkodowane w wypadkach drogowych, spowodowanych przez nieubezpieczonych lub nieznanymi sprawców otrzymują odszkodowanie z UFG. Fun-

dusz po dokonaniu wypłaty występuje do właściciela pojazdu o zwrot całej wypłaconej poszkodowanemu kwoty.

Wysokie kary mają przestrzegać i wystraszyć tych kierowców, którzy nie wykupują obowiązkowego ubezpieczenia.

Według informacji portalu rankomat.pl UFG szacuje, że po polskich drogach jeździ około 100 tys. nieubezpieczonych pojazdów. Najczęstsze powody tej sytuacji są trzy:



- wygaśnięcie ubezpieczenia zbywcy pojazdu
- przekonanie, że dla nieużytkowanego lub niesprawnego technicznie pojazdu nie jest potrzebne ubezpieczenie
- nieopłacenie raty składki za ubezpieczenie OC.

Oktavia Michałowska

KRONIKA POLICYJNA

OD NIELEGALNEJ WYCINKI DO NIETYBUCHU

Strażnicy miejscy dostali wezwanie z ulicy Szałwiowej na Białolece, gdzie miała trwać nielegalna wycinka roślinności. Zgłoszenie było nieprawdziwe – przycinane były krzaki, a hałas przeszkadzał sąsiadowi w grillowaniu. Podczas kontroli strażnicy zauważyli jednak, że spod krzewu, z brudzy w ziemi, wystawał fragment pocisku moździerzowego z nienaruszoną sponką. Teren został zabezpieczony, na miejsce przyjechali saperzy, którzy zabrali pocisk do neutralizacji. Sprawdzili także, czy w pobliżu nie ma więcej niewybuchów.

NIEBEZPIECZNE PRACE REMONTOWE

Podczas remontu placu zabaw przy ulicy Mładzkiej na Grochowie, pracownik pozostawił otwartą skrzynkę elektryczną, niezabezpieczoną dziurę w ziemi i sterzące z niej ostre krawędzie wyciętego, stalowego urządzenia do ćwiczeń. Na miejsce wezwano straż miejską, która powiadomiła administrację. Ta wezwała pracownika, który właściwie zabezpieczył miejsce.

BAŁA SIĘ PIJANEGO SYNA




Mieszkaniec Targówka nadużywał alkoholu, po którym robił się agresywny i uciążliwy dla pozostałych domowników. Krzyczał, wyzywał, stosował przemoc fizyczną, niszczył wyposażenie, a także puszczał w środku nocy głośną muzykę. W efekcie został zatrzymany przez policjantów w trakcie interwencji domowej. Prokurator przedstawił 39-latkowi zarzut znęcania się nad rodziną. Za to przestępstwo grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

NIEBEZPIECZNIE WYCIĘKAJĄCE PALIWO

Z auta zaparkowanego na Pradze-Północ wyciekało paliwo. Miejsce zostało zabezpieczone przez strażników miejskich, a plamę paliwa zneutralizowali strażacy. Samochód od dłuższego czasu nie był użytkowany i nie miał powietrza w jednej z opon. Gdy strażnicy zaczęli sprawdzać, czy toyota nie wymaga odholowania na parking depozytowy, zauważył ich właściciel pojazdu. Starszy mężczyzna zobowiązał się do zabezpieczenia auta.

Źródło: Policja, Straż Miejska

ILE WYNIESIE PEŁNA OPŁATA ZA BRAK OBOWIĄZKOWEGO OC OD 1 LIPCA 2024 R.?

			
WYSOKOŚĆ KARY W ZALEŻNOŚCI OD DŁUGOŚCI PRZERWY	SAMOCHÓD OSOBOWY	SAMOCHOBY CIĘŻAROWE, CIĄGNIKI SAMOCHOOWE, AUTOBUSY	POZOSTAŁE POJAZDY: MOTOCYKL, MOTOROWER
DO 3 DNI KARA WYNIESIE 20% PEŁNEJ KWOTY	1 720 zł	2 580 zł	290 zł
OD 4 DO 14 DNI KARA WYNIESIE 50% PEŁNEJ KWOTY	4 300 zł	6 450 zł	720 zł
POWYŻEJ 14 DNI KARA WYNIESIE 100% PEŁNEJ KWOTY	8 600 zł	12 900 zł	1 430 zł
	równowartość dwukrotności minimalnego wynagrodzenia	równowartość trzykrotności minimalnego wynagrodzenia	równowartość 1/3 minimalnego wynagrodzenia

REKLAMA

REKLAMA

NIE TYLKO JAKOŚĆ APARATU SŁUCHOWEGO – DLACZEGO Dобра WSPÓŁPRACA Z PROTETYKIEM JEST KLUCZOWA?



Protetyk słuchu to ekspert, którego głównym zadaniem jest dobór odpowiedniego aparatu słuchowego. Pomaga osobom, które cierpią z powodu niedosłuchu i potrzebują protezowania słuchu. Dlatego kompleksowa współpraca z tym specjalistą jest tak ważna?

INDYWIDUALNE PODEJŚCIE DO PACJENTA

Nawet najnowocześniejszy aparat słuchowy nie spełni swojej roli, jeśli nie będzie odpowiednio dobrany. Dlatego protetyk podchodzi do każdego pacjenta w sposób indywidualny.

Podczas pierwszej wizyty, specjalista przeprowadza dokładną analizę: szczegółowe badanie audiologiczne, wywiad medyczny oraz rozmowę, które pozwolą mu zrozumieć codzienne wyzwania związane ze słu-

chem. Dzięki temu jest w stanie lepiej zrozumieć problem pacjenta i dobrać urządzenie w taki sposób, żeby jak najlepiej pasowało do cech anatomicznych ucha i potrzeb słuchowych pacjenta.

EDUKACJA I WSPARCIE

Bardzo ważna jest również rola edukacyjna protetyka słuchu. Powinien on wytłumaczyć pacjentowi, w jaki sposób dbać o higienę słuchu oraz efektywnie korzystać z aparatu. Protetyk jest też w stanie wytłumaczyć zawiłe, techniczne kwestie prostym

językiem, tak aby rozwiązać wszelkie obawy i wątpliwości pacjenta.

STAŁA OPIEKA

W procesie rehabilitacji słuchu bardzo istotne jest monitorowanie postępów i konfigurowanie aparatu słuchowego. Długofalowy sukces rehabilitacji słuchowej wymaga stałej współpracy między pacjentem a protetykiem. Dlatego ważne jest, aby pacjent pamiętał o regularnych wizytach kontrolnych, które pozwalają monitorować postępy, reagować na ewentualne trudności i dostosowywać działanie aparatu do zmieniających się potrzeb.

Choć dobry aparat słuchowy odgrywa kluczową rolę w poprawie jakości życia osób z problemami słuchowymi, to współpraca z doświadczonym protetykiem jest równie istotna. To on tworzy spersonalizowany plan rehabilitacyjny, dostosowuje aparat do indywidualnych potrzeb pacjenta, a także udziela wsparcia i edukuje. Dlatego bardzo istotny jest wybór doświadczonego specjalisty.

STREFA SŁUCHU APARATY SŁUCHOWE

www.strefasluchu.pl

Diagnostyka

- niedosłuch
- szumy uszne

Rozwiązania

- lepsze słyszenie i rozumienie mowy

Sprawdź przed zakupem

- możliwość przetestowania w domu



ZADZWOŃ I UMÓW WIZYTĘ DOMOWĄ – TEL. 602 668 037

al. Solidarności 53
03-402 Warszawa (wejście od ulicy Jagiellońskiej)
tel. 22 404 64 64, tel. kom. 505 383 187
pn.–czw.–pt. 9.00–17.00, wt.–śr. 9.00–18.00, sob. 9.00–13.00

al. Jana Pawła II 32
00-141 Warszawa (róg Elektoralnej, niedaleko Hali Mirowskiej)
tel. 22 400 11 66
pn.–pt. 9.00–17.00, sob. 9.00–13.00

ul. Poborzańska 37
03-368 Warszawa (róg Rembielińskiej i Poborzańskiej obok galerii Renova)
tel. 22 831 10 31, tel. kom. 602 668 037
pn.–pt. 9.00–17.00,

ul. Kawcza 58
04-154 Warszawa (za CH Szembeka)
tel. kom. 507 707 057
pn.–wt. 9.00–17.00, śr.–pt. 8.00–16.00

ul. Sapieżyńska 3,
00-215 Warszawa (Centrum Medyczne Bonifratrów gab. nr 8)
tel. kom. 510 905 474
wt. i czw. 9.00–17.00

ul. Puławska 66/70
02-603 Warszawa (sklep medyczny Medina)
tel. kom. 512 656 816
pn.–pt. 9.00–17.00

DOFINANSOWANIA DO APARATÓW SŁUCHOWYCH NA ROK 2024

GDZIE JEST TWÓJ SCHRON?



Statystyczny Kowalski rzadko wie, gdzie mieści się najbliższy jego miejsca zamieszkania schron i jak się w nim zachować...

Rok temu pisaliśmy o aplikacji „Schrony” – www.gov.pl/web/kppsp-sanok/aplikacja-schrony – która miała być pierwszym krokiem akcji informującej o tym, jak zachowywać się w sytuacji zagrożenia. 12 miesięcy później o bezpieczeństwie mówi się coraz częściej.

Spółeczeństwo oczekuje przywrócenia do życia Korpusu Obrony Cywilnej, który w chwili zagrożenia, zwłaszcza dla starszej części społeczeństwa, będzie o wiele bardziej przydatny niż aplikacja w wyłączonym (np. z powodu braku prądu) telefonie. Ta kwestia

ma być procedowana w Sejmie w maju br.

W wykazie prac legislacyjnych i programowych rządu znalazł się także projekt nowelizacji prawa budowlanego dotyczący budowy przydomowych schronów i miejsc ukrycia doraźnego, o powierzchni użytkowej do 35 m², wraz z instalacjami i przyłączami niezbędnymi do ich użytkowania. Takie konstrukcje miałyby być zwolnione z pozwolenia na budowę.

To ważne przedsięwzięcie, zwłaszcza, że kwestia schronów wygląda obecnie gorzej niż przed II wojną światową. Wówczas budowano bunkry

między budynkami, a istniejące piwnice kamienic łączono ze sobą i wzmacniano betonem. Tak stworzono podziemne miasto, niejednokrotnie wyposażone w sanitariaty i miejsca do spania. Piwnice posiadały tzw. wyjścia rezerwowe, które w razie potrzeby prowadziły na zewnątrz budynków. Takie konstrukcje zachowane są do dzisiaj np. w okolicy placu Wilsona na Żoliborzu. Podobną konstrukcję piwnicy, schronu w kamienicy przy Lipskiej 12 na Saskiej Kępie opisał nam czytelnik:

– (...) przypominała mi się autentyczna historia, którą

przeżyłem w sierpniu lub na początku września 1944 r. W nocy obudził nas alarm. Zeszliśmy do schronu. Tak, do prawdziwego schronu. Była to bardzo duża piwnica, myślałem, że około 20 do 25 m. kw. w której pomieścili się wszyscy, którzy zeszli do schronu. W pewnym momencie poczułem silny wstrząs, cały dom jak gdyby zakolysał się i usłyszeliśmy stłumiony wybuch. Posypało się trochę tynku i kurzu. Po powrocie do mieszkań okazało się, że do naszego ogródka w odległości około 5 do 7 metrów spadła bomba lotnicza burząca, która wybuchła i wyrzuciła lej o średnicy kilku metrów i głębokości około 2-3 metrów. Ziemia wyrzucona siłą wybuchu zasypała wyjście z piwnicy do ogródka. Piszę to dlatego, że nasz schron posiadał własne wyjście betonowym kanałem, z wyjściem w odległości kilku metrów od budynku w rogu naszej posesji.

Piwnicę pełniącą funkcję schronu, w której znajdował się tunel prowadzący na zewnątrz budynku miała również Willa Żabińskich, znajdująca się na terenie ZOO.

Z Przeglądu Budowlanego z 25 sierpnia 1939 r. można wywnioskować, że istniały wtedy przepisy regulujące obowiązkową budowę schronów w każdym nowym budynku, posiadającym ponad 2500 me-

trów sześciennych.

Wytyczne być może pojawiały się i w polskiej, bieżącej rzeczywistości. Ministerstwo Obrony Narodowej, razem z MSWiA, planuje nowelizację przepisów w kwestii obrony cywilnej, w zakresie obowiązku budowy schronów lub pomieszczeń spełniających obronne parametry techniczne. Obowiązek miałby dotyczyć deweloperów stawiających nowe budynki mieszkalne. Kiedy jednak miałyby to nastąpić, na razie nie wiadomo...

Po II wojnie światowej Polska dynamicznie rozwijała infrastrukturę paramilitarną. Były nią m.in. Tysiąclatki, szkoły-pomniki budowane na przełomie lat 50. i 60. XX w. z okazji Tysiąclecia Państwa Polskiego. Placówki budowano tak, by mogły być wykorzystane jako schrony i prowizoryczne szpitale. Szerokość drzwi szkolnych była dostosowana do wielkości noszy. Główne wejścia do budynku były dwa – po schodkach na górę, a obok – w dół. To drugie miało cel strategiczny. Prowadziło do szatni, w której w razie potrzeby przeprowadzane byłyby badania i ocena chorych. Stamtąd łącznik prowadził do



sali gimnastycznej, którą planowano jako miejsce „zbiorowej kwarantanny”. W szkolnych klasach były umywalki, a przy niektórych lokowano kantorki nauczycielskie – pomieszczenia, które miały pełnić funkcje gabinetów zabiegowych. Większość Tysiąclatek straciła planowaną paramilitarną funkcję w wyniku współczesnych remontów.

Ciekawym przykładem „budownictwa schronowego” w Warszawie jest, wybudowane w latach 50. XX w., w czasach zimnej wojny, Osiedle Praga II (kwartał ulic Jagiellońskiej, Brechta, Namysłowskiej i Darwina). Pod budynkami umieszczono schrony Terenowej Obrony Przeciwlotniczej. Na elewacji można zauważyć żarzewiające osłony czepni powietrza.

Parafrazując powiedzenie, chcesz pokoju – szukaj się do wojny, możemy zmienić jego treść na – chcesz schronu – szukaj go sobie sam...

Oktawia Michałowska

REKLAMA

REKLAMA



Urząd Pracy
miasta stołecznego
Warszawy



Warszawa

Od lipca!

ul. Kasprzaka 18/20

Wola

**Urząd Pracy m.st. Warszawy
w nowej lokalizacji!**

HISTORYCZNA ZMIANA!

Będzie nam miło powitać Państwa w nowym Centrum Kariery,
w sercu nowoczesnej Woli.

Nowe miejsce to wysoki standard obsługi wszystkich osób
poszukujących pracy pod jednym adresem.

Dojedziesz do nas:



metrem: linia M2
tramwajami: 10, 11
autobusami: 105, 106, 178

warszawa.praca.gov.pl/kasprzaka



KOBIECYM OKIEM

PRZEDSMAK WAKACJI

Dziś chcę popatrzeć na świat naprawdę kobiecym okiem. Bo kobiecy punkt widzenia nawet, gdy staramy się zachować obiektywizm, jest inny niż męski.

Na balkonie kwitną mocno pachnące róże, a ja siedzę, piję kawę i rozmyślam.

Relaksowy tydzień długiego, majowego weekendu mamy za sobą, może warto przyjrzeć mu się i wyciągnąć wnioski? Taki tydzień to zawsze przedsmak nadchodzących wakacji. Nad Bałtykiem, przy pięknej pogodzie, zaczęły się znowu sceny jak z westernu. Mam na myśli

filmy o „gorączce złota”, na przykład tej, jaka nawiedziła Kalifornię w końcu XIX wieku.

Kto żyw, ruszał na złotonośne pola, zawłaszczając sobie tyle ziemi, ile chciał i ogłaszając, że to jego niepodzielna własność. Czy nie to samo dzieje się z parawanami na nadmorskich plażach? Początkowo nie ma problemu, lecz pojawia się on wraz z napytywem kolejnych zainteresowanych, zarówno poszukiwaczy złota, jak też plażowiczów nad naszym morzem. Szybko zaczynają się niesnaski, bo jeden „dla ochrony przed wiatrem” ogrodził sobie skrawek metr na dwa, ale inny, tuż przy wo-

dzie, zawłaszczył metrów kilkanaście, lub więcej, mimo że nie korzysta z nich wycieczka z sanatorium, tylko niewielka rodzina. Na szczęście w sezonie kilka nadbałtyckich gmin ma wlepić takim „obszar-nikom” konkretne mandaty! Mnie się to podoba, bo ogólnodostępna plaża ma być naprawdę dla każdego, a nie tylko dla tych, którzy wcześniej wstali...

Sporo osób wybrało wypoczynek w górach. Zakopanka znów się korkuje, zwłaszcza gdy komuś przytrafi się wypadek. W samochodach stojących w korkach słychać piski psów, wrzaski zdenerwowanych dzieci i pokrzykiwania zdenerwowanych rodzi-

ców. Co roku, w sezonie to samo... A przecież Warszawa jest świetnie skomunikowana kolejowo ze stolicą Tatr, багаż na kilka dni bierzemy niewielki, czemu więc następny razem nie pojechać szybko, komfortowo, na luzie i to jeszcze z pięknymi widokami z okien?! Daję to Państwu pod rozważę przed sezonem, bo nie warto zaczynać wypoczynku od nerwów.

Kto został w Warszawie, też mógł świetnie spędzić czas, i w plenerze, i nie tylko. W dodatku Straż Miejska podobno serio zaczęła wlepić mandaty tym, którzy ku utrapieniu sąsiadów grillują na balkonie... Jak minie Wam to lato? To zależy od was... **żu**

CO TAM PANIE NA PRADZE...

DOBRE, BO POLSKIE

– Witam panie Eustachy. Wiosnę mamy już chyba nie na żarty... Kazimierz Główka, emeryt, stały klient bazaru na pl. Szembeka, jak zwykle zawitał do pana Eustachego Mordziaka, kupca tutejszego bieliznianego, na chwilę pogawędkę.
– Powiem panu, że rzeczywiście. Weekend majowy mieliśmy wprost wymarzony. Wyjeżdżał pan gdzieś?
– Ja nie. Zostaliśmy z żoną w domu. Ale też odpoczęliśmy.
– A my z Kysią wyjechaliśmy. Na cały weekend, nad Liwiec, do jej brata na działkę.
– To za bardzo pan nie odpoczął, co?
– Nie powiem, troszkę zabałaganiliśmy. Ale w normie! Pan wie, panie Kaziu – organizm prawdziwego mężczyzny do czasu do czasu wręcz potrzebuje takiego bodźca.

– Wiem, wiem. Niektóre organizmy tak bardzo, że potrzebują być „bodźcowane” na okrągło.
– To nie my. My ze szwagrem tylko dla zdrowotności. Zresztą u szwagra jest jak nie przymierzając na naszym bazarze – tylko to, co zdrowe i polskie. Nasze jest najlepsze.
– A co konkretnie było pite?
– Najpierw „Wyborowa”, potem „Żołąd-kowa Gorzka”, Po kieliszeczku „Pana Tadeusza”, no i piwo, oczywiście.
– Jakie?
– Normalnie „Żywiec”, a panie „Karmi” – do towarzystwa. Piwo ciemne, bezalkoholowe.
– To po kolei: „Wyborowa” i „Pan Tadeusz”, to francuska kampania Pernod Ricard, „Żołąd-kowa Gorzka”, to Stock Spirits Group – firma włoska, „Żywiec”, to holenderska grupa Heineken, a „Karmi” to duński Carlsberg.
– Coś takiego?! Na co dzień człowiek w ogóle się nad tym nie zastanawia.

– I słusznie. Po co? W świecie wolnego przepływu finansów i wolności gospodarczych, może tylko od tego głowa zabolęć.
– Ale za to przynajmniej na naszym bazarze, kupi pan to co nasze, najlepsze.
– Fakt, mogę mieć takie szczęście.
– Szczęście? Tu są same pewniaki.
– Kartofle z Cypru też? I truskawki z Grecji?
– No nie, ale już mięsko – proszę bardzo.
– Też jak się trafi. Na przykład wieprzowinę importujemy z Belgii, Niemiec, Danii. Głównie z Danii zresztą. Tak więc kupując i na naszym super polskim bazarze może się zdarzyć, że kupimy duńskie żeberka, albo belgijską topatkę.
– To już nie wiem, czy lepiej było wtedy, kiedy kupowało się „na Szembeku” prosto z furmanki, od chłopca, czy teraz – schłodzone, sprawione, czyste, ale nie wiadomo skąd?
– Na pewno było taniej, panie Eustachy...

Szaser

REKLAMA

NARZYNKI GWINTOWNIKI

Metal-Market
HURT DETAL
NARZĘDZIA, art. METALOWE

ul. Mińska 38
tel. 22 813 99 55
www.metal-market.pl

własny parking

TAPICER
* USŁUGI
* Narożniki wg wymiarów klienta
* Materiały obiciowe

Warszawa, ul. Krypska 52/54 przy GROCHOWSKIEJ 179 (pawilon pogotowia weterynaryjnego)
Zakład przeniesiony z ul. Znanieckiego 8

Tel. 22 612-53-88
691-75-50-50

HURTOWNIA OPTYCZNA OPTA SUN
Warszawa, ul. Majdańska 7
Tel. 22 612 00 03

OKULARY TYLKO 99 ZŁ
Oprawa + soczewki + robocizna (sph. od -4.0 do +4.0 dpr.)

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia
Refundacja recept na okulary

BADANIE WZROKU
PRZEZ SPECJALISTĘ – OPTOMETRYSTĘ
TYLKO 89 zł

Rejestracja u optometrysty
☎ 534 044 333
Pracujemy pon.-pt. 9-19
sobota od 9 do 13

Warszawska Spółdzielnia Handlowa FALA WSH

Autoryzowany serwis urządzeń ogrodniczych

BRIGGS & STRATTON
NAC
NEW AMERICAN CONCEPT

kosiarki, wertykulatory, podkaszarki, glebogryzarki i inne

Dom Handlowy FALA
Walcówka Filmowa Ochocza
Bystrzycka
Patriotów Ochocza 2
Patriotów

Patriotów 71/73
Autoryzowany Serwis
NAC

Warszawa Falenica ul. Patriotów 71/73 tel.: 507 058 508

TELEFONY KOMÓRKOWE

KRAS PHONE
• SKUP
• SPRZEDAŻ
• SIM-LOCKI
• AKCESORIA
• NAPRAWY

CH SZEMBEKA
UL. ZAMIENIECKA 90
PAW. 311

CZYNNY PN.-PT. 9.30-18.00
☎ 22 333 23 11, 501 51 66 60
www.krasphone.pl

LECZENIE KRĘGOSŁUPA

Poradnia Rehabilitacyjna
ul. Garwolińska 7 lok. 79, Warszawa
tel. 22 610 06 73, kom. 602 375 462

www.rwakulszowa.waw.pl

§ PRAWNIK RADZI



Czytelnicy pytają
– adwokat Wojciech Lipka
odpowiada

Jestem najemcą lokalu kwaterunkowego. W ostatnim czasie często wyjeżdżam za granicę do pracy. Czy to prawda, że jak nie będę mieszkał w sumie przez okres 1 roku, to może zostać wypowiedziany mi najem?

Zgodnie z art. 11 ust. 3 Ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego, właściciel lokalu może wypowiedzieć stosunek najmu z zachowaniem sześciomiesięcznego terminu wypowiedzenia, z powodu niezamieszkiwania najemcy przez okres dłuższy niż 12 miesięcy. Jak wskazał m.in. Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z 27.11.2014 r. w sprawie o sygn. akt III Ca 1026/14, w celu prawidłowego ustalenia faktu zamieszkiwania najemcy w lokalu, należy oprócz samego zewnętrznego obiektywnego faktu zamieszkiwania, brać pod uwagę sytuację rodzinną i zawodową najemcy. Należy ustalić, czy zgodnie z jego wolą lokal przestał mu służyć w celu zaspokajania potrzeb mieszkaniowych, tj. czy najemca nie zamieszkuje w wynajętym mieszkaniu z własnej woli. Powyższe wyklucza wypowiedzenie umowy najmu np. z powodu długotrwałego pobytu w szpitalu, sanatorium czy wyjazdu za granicę, o ile najemca będzie od czasu do czasu mieszkał w wynajętym lokalu. Podkreśla się, że nieobecność najemcy w lokalu musi mieć charakter ciągły. Niezamieszkiwanie w lokalu przez kilka dłuższych okresów, które po zsumowaniu przekraczają 12 miesięcy, nie uzasadnia wypowiedzenia umowy najmu. W związku z powyższym, w stanie faktycznym przedstawionym przez Pana, nie będzie podstaw do wypowiedzenia umowy najmu, powołując się na analizowany przepis.

Mój konkubent ma prawo do działki w Rodzinnych Ogrodach Działkowych, którą zajmujemy się wspólnie. Czy po jego śmierci będę miała prawo do działki?

Odpowiadając na Pani pytanie, w pierwszej kolejności należy przywołać art. 38 Ustawy z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych. Zgodnie z nim, w razie śmierci działkowca, któremu przysługiwało prawo do działki, jego bliskim przysługuje roszczenie o ustanowienie tego prawa na ich rzecz. Z kolei osobą bliską, w rozumieniu ustawy (art. 2 ust. 8), jest małżonek działkowca, wstępni, zstępni, rodzeństwo oraz osoby pozostające z działkowcem w stosunku przysposobienia. W związku z powyższym, osoba pozostająca w faktycznym pożyciu z działkowcem nie będzie miała prawa domagać się przyznania jej prawa do działki po zmarłym konkubencie.

Adwokat Wojciech Lipka specjalizuje się w sprawach rodzinnych, spadkowych, odszkodowawczych, dotyczących nieruchomości oraz roszczeniach z „umów frankowych”.

Listy i maile można kierować na adres redakcji.

REKLAMA

WWW.MEBLESOSNOWE.EU

REALIZUJEMY INDYWIDUALNE ZAMÓWIENIA

ŁÓŻKA • MATERACE • SZAFY • KOMODY
BIURKA • WITRYNY • STOŁY • KRZESŁA
MŁODZIEŻOWE • ZESTAWY • I INNE

Warszawa-Wawer
ul. Płowiecka 25
(róg Świeckiej)
tel./fax 22 815 35 98
meble@meblesosnowe.eu

Meble z drewna
meblesosnowe.eu

ZABAWA BEZ PRZESZKÓD

Na mapie Wawra pojawi się nowe miejsce – plac zabaw dla dzieci i młodzieży z niepełnosprawnościami! Projekt inwestycji jest już gotowy. Obiekt znajdzie się przy Zespole Szkół Specjalnych nr 102 przy ulicy Derkaczy i będzie dostępny dla każdego.

Niezwykłość tego placu zabaw polega na dostosowaniu wszystkich znajdujących się na jego terenie urządzeń do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Przede wszystkim muszą być one tak skonstruowane, by mogły z nich korzystać np. dzieci poruszające się na

wózku – bez konieczności zsiadania z niego, co w ich przypadku nie jest łatwe. Wszystkie urządzenia będą musiały być również bardzo wytrzymałe – dużo bardziej niż te, które znajdują się na „zwykłych” placach zabaw.

Szkoła już od dawna zabiegała o utworzenie na jej terenie placu zabaw, z którego swobodnie mogłyby korzystać dzieci i młodzież z różnymi niepełnosprawnościami. W założeniu nowa inwestycja, na którą Rada m.st. Warszawy przeznaczyła 360 tysięcy złotych, ma być miejscem rekreacji i odpoczynku, do którego dzieci i młodzi ludzie przychodziliby lub przyjeżdżali na wózkach również po lek-



Zespół Szkół Specjalnych nr 102

FO: UM

cyjach. Ale nie tylko. Ma być również elementem terapii.

W planach jest np. postawienie specjalnej huśtawki integracyjnej. Będzie wyglądała jak wisząca platforma, na którą można będzie wjechać wózkami. Innym urządzeniem, z którego również

będą mogły korzystać osoby na wózkach będzie karuzela integracyjna. Na terenie placu zabaw znajdzie się również piaskownica, domek z wciągarką do piasku, liczydłem i mostkiem linowym, stółki sprawnościowe, trampolina integracyjna, huśtawka bo-

cięcie gniazdo, głuchy telefon, panele muzyczne z gitarą, pianinem, bębenkami oraz domek skrzata. Niektóre urządzenia zaplanowano tak, by mogły korzystać z nich jednocześnie kilka osób na wózkach inwalidzkich.

Robert Kotowicz



NIE TYLKO WAWRA

Dla dzieci z niepełnosprawnościami niezwykle ważne jest, by mogły spędzać czas z rówieśnikami w pełni sprawnymi. Dlatego trudno przecenić rolę integracyjnych placów zabaw. Niestety na mapie Warszawy niewiele jest takich miejsc, a większość z nich nie jest całkowicie dostosowana do potrzeb dzieci z niepełnosprawnościami.

Takie miejsce można znaleźć m.in. na **Białoleńcu**. Powstało ono wraz z budową Centrum Aktywności Międzypokoleniowej dla Przedszkola nr 430 przy ulicy Ceramicznej. Na jego terenie znajduje się: zestaw manualny do zabawy z piaskiem, piaskownica podwyższana tak, by wózek mógł pod nią podjechać, podwójna tablica do rysowania kredą o wysokości dostosowanej do dzieci na wózkach oraz tablica manipulacyjna. Budowany jest również plac zabaw przy SP przy Świderskiej – placówka ma zostać oddana do użytku po wakacjach. Następny powstanie przy przedszkolu „Tarchominiek”.

Również na **Pradze Południe** istnieją miejsca z jednym lub kilkoma urządzeniami dostosowanymi do potrzeb dzieci z niepełnosprawnościami. Pierwsze zlokalizowane jest w parku im. Józefa Polišńskiego – w 2015 roku zostało doposażone w urządzenia zabawowe przystosowane do użytkowania ich

przez dzieci z ograniczeniem ruchowym. Drugim jest plac zabaw w Centrum Lokalnym Kamionek – na jego terenie znajduje się huśtawka dla dzieci z niepełnosprawnościami.

Podobną sytuację mamy na **Pradze Północ**, np. na Placu Hallera. Miejsce wyposażone jest w kilka urządzeń dostosowanych do potrzeb dzieci z niepełnosprawnościami. Z kolei plac zabaw na skwerze u zbiegu ulic Siedleckiej i Otwockiej został wyposażony w trampolinę przystosowaną dla użytkowników poruszających się na wózkach. Na placach zabaw na skwerze przy ul. Kawęczyńskiej, pomiędzy ulicami Letnią i Kamienną, w podwórku Skoczylasa 13 i na Bazarze Różyckiego znajdują się huśtawki typu bocianie gniazdo. Jednak, z wyjątkiem Bazaru Różyckiego, na wszystkich lokalizacjach z tego typu huśtawką nie ma bezpiecznej nawierzchni poliuretanowej ułatwiającej poruszanie.

Na terenie **Rembertowa** również można znaleźć miejsca dostępne dla dzieci z niepełnosprawnościami. Znajdują się one m.in. przy Ratuszu i przy ulicy Frontowej. Podobnie jest na **Targówku**. Plac taki znajduje się przy Domu Kultury ŚWIT, w Ogrodzie Jordanowskim w Parku Bródnowskim oraz w Parku Wiecha.

Niestety, integracyjnych placów zabaw nie ma jeszcze na mapie **Wesołej**.

REKLAMA

REKLAMA

TERAZ JESZCZE WIĘCEJ

OSZCZĘDNOŚCI

OFERTA OD 9.05 DO 11.05



2+1
gratis

2⁹⁹

Sweet Family, Diament, Królewski, Polski Cukier

Najniższa cena z 30 dni przed obniżką: 2,99 zł/opak., 0% mniej
Cena regularna: 4,49 zł/opak. 33% taniej

Limit dzienny - 30 opakowań na kartę Moja Biedronka.

OFERTA OD 9.05 DO 11.05

WSZYSTKIE
CHŁODZONE
I MROŻONE PIZZE
DONATELLO

drugi
tańszy produkt
50%
taniej*

mieszaj dowolnie

OFERTA OD 9.05 DO 11.05

WSZYSTKIE KARMY
DLA PSA I KOTA



drugi
tańszy produkt
50%
taniej*

mieszaj dowolnie

OFERTA OD 9.05 DO 11.05



2+1
gratis

2³⁰

Nektary marchwiowe Riviva, 1 l: różne smaki
Najniższa cena z 30 dni przed obniżką: 1,65 zł/but., 40% więcej
Cena regularna: 3,45 zł/but., 33% taniej

*Przy zakupie 2 produktów – najniższy produkt 50% taniej.
Prezentowane ceny regularne oraz najniższe ceny z 30 dni przed obniżką/cena przed obniżką/najniższa cena od wprowadzenia towaru to ceny ogólnopolskie tj. ceny ustalone i aktualne dla całej sieci handlowej. Podane wartości obniżki są wartościami maksymalnymi i mogą się różnić w zależności od cen obowiązujących w danym sklepie. Standardowe warunki akcji promocyjnych dostępne na tablicy ogłoszeń w sklepie oraz na www.biedronka.pl.
Produkty dostępne do wyczerpania zapasów.

DZIKIE WEJŚCIE NA LEGALNY SKWEREK

Między ulicami Grenadierów, Międzyborską i Stanisława Augusta, znajduje się niewielki skwer z alejką i ławeczką. Do zieleńca nie prowadzi jednak żadne przejście dla pieszych. By się do niego dostać, trzeba „na dziko” przejść przez ulicę.



Fot. PPM

Teren został niedawno odnowiony, zamontowano tam nawet ławkę, żeby posiedzieć w otoczeniu zieleni. Chociaż wokół zieleńca znajdują się parkingi dla samochodów,

które nieco psują klimat tego miejsca, to nie to jest najważniejsze.

Ogromnym problemem dla okolicznych mieszkańców jest fakt, że do skweru

nie prowadzi żadne przejście dla pieszych! Obawiają się, że chcąc się do niego dostać łamią przepisy, nielegalnie przekraczając ulicę. Oczywiście nie brakuje osób, które podejmują wyzwanie i nielegalnie przechodzą na drugą... zieloną stronę. Zwłaszcza, że jest to doskonały skrót dla tych, którzy ze skrzyżowania Stanisława Augusta i Międzyborskiej chcą się dostać na ulicę Grenadierów. Nie trzeba chyba dodawać, że brak oznakowanych przejść to większe zagrożenie dla pieszych, ale również dla kierowców.

Z pewnością potrzebne są dwa przejścia dla pieszych w miejscach, w których alejka przecinająca skwer dochodzi do ulic Grenadie-

rów i Stanisława Augusta. Czy kiedykolwiek powstaną? Tego na razie nie wiadomo! Sytuację komplikuje fakt, że ulica Stanisława Augusta nadzorowana jest przez Urząd Dzielnicy Praga-Południe, zaś ulice Grenadierów i Międzyborska przez Zarząd Dróg Miejskich.

– Jeśli chodzi o ulicę Stanisława Augusta to Urząd Dzielnicy przygotowuje się do jej remontu. Na razie jesteśmy na etapie ustalania zakresu prac – powiedział nam Michał Szweyger z UD Praga-Południe. – Jeśli modernizacja będzie obejmowała ten odcinek, to nie wykluczamy powstania przejścia dla pieszych, ale na obecnym etapie jeszcze tego nie możemy potwierdzić.

Jednoznacznej odpowiedzi nie udało nam się rów-



Fot. PPM

niez otrzymać od Zarządu Dróg Miejskich.

– Ten trójkąt generalnie wymaga zmian i nawet bardziej chyba problematyczne jest wykorzystywanie go do parkowania z każdej strony. Mamy to na naszej liście miejsc, które można zorganizować lepiej, ale w tym roku nie ma tego w planach

– poinformował nas rzecznik ZDM, Jakub Dybalski.

Z wypowiedzi rzecznika Dybalskiego jednoznacznie jednak wynika, że na pewno do końca tego roku mały, zielony skwer będzie dostarczał swoim użytkownikom wielu mocnych wrażeń...

Patryk Piotr Wodnicki

PARK SKARYSZEWSKI

TOALETA W CENIE MIESZKANIA

W Parku Skaryszewskim na Pradze Południe zostanie otwarta nowoczesna, automatyczna, publiczna toaleta. Obiekt, którego budowa kosztuje ponad 600 tysięcy złotych, już wzbudza liczne kontrowersje. Mieszkańcy krytykują m.in. długi czas realizacji projektu oraz jego lokalizację.

Nowa toaleta w Parku Skaryszewskim ma być super nowoczesna. Zastosowano w niej innowacyjne rozwiązania technologiczne. Automatycznie otwierane i zamykane drzwi, samoistnie zmywana podłoga, automatyczne mycie i dezynfekowanie muszli klozetowej czy sensory, które samoczynnie uruchomią dozownik mydła, suszarkę, a także wodę

w kranie umywalki – to tylko część tego, czego można się spodziewać.

W założeniu więc ta nowa inwestycja wygląda niezwykle zachęcająco, jednak już wzbudza mieszane uczucia wśród okolicznych mieszkańców. Kontrowersje budzi m.in. niezwykle wysoki koszt jej realizacji. Automatyczna toaleta w Parku Skaryszewskim budowana jest

przez Zarząd Zieleni w Warszawie. Jak poinformowała nas rzeczniczka prasowa tej instytucji, Karolina Kwiecień-Lukaszewska: szacowany koszt toalety wynosi 600 tysięcy złotych, jednak nie jest znany koszt ostateczny, ponieważ inwestycja nie została zakończona.

– To naprawę dużo – mówią mieszkańcy – za tę kwotę można w Warszawie kupić mieszkanie!

Negatywne opinie dotyczą również niezwykle długiego czasu realizacji projektu. Automatyczna toaleta w Parku Skaryszewskim znalazła się w budżecie obywatelskim już

w 2021 roku (za jej budową głosowało aż 3 472 osób!). Nowa inwestycja miała być zrealizowana maksymalnie w ciągu kilkunastu miesięcy! Jednak do dziś, po trzech latach, obiekt nie został oddany do użytku!

Skąd tak długi czas realizacji projektu – tak prostego w założeniu? Budowa tego obiektu trwa długo z powodu opóźnienia w realizacji przyłącza elektroenergetycznego przez STOEN Operator – powiedziała nam Karolina Kwiecień-Lukaszewska.

Spore kontrowersje wzbudza również lokalizacja automatycznej toalety. Obiekt został wybudowany przy ulicy Międzynarodowej. A więc na skraju Parku Ska-



Fot. JPN

ryszewskiego. W miejscu, do którego dociera niewiele osób odwiedzających park. Zdaniem warszawiaków – których się pytaliśmy – toaleta powinna znaleźć się bliżej głównej alei, czyli tam, gdzie przebywa najwięcej ludzi.

Dlaczego automatyczna toaleta w Parku Skaryszew-

skim została wybudowana w tym, a nie w innym miejscu? Skierowaliśmy to pytanie do Zarządu Zieleni. Czekamy na odpowiedź. Nie otrzymaliśmy również odpowiedzi na pytanie o to, kiedy obiekt zostanie oddany do użytku...

JPN

GROCHOWSKA OLIGOGENKA

NIE WSZYSTKO PŁYNIE...

Wiele lat temu byliśmy przy jego otwarciu i cieszyliśmy się, że będziemy mieć smaczną wodę i to niedaleko od redakcji. Od tego czasu sporo wody... w źródleku upłynęło a niedawno znany grochowski „wodopój” został zamknięty!

Zarówno budynek ujęcia wody oligoceńskiej oraz jego najbliższe otoczenie są zadbane. Teren ogrodzony jest metalowym, estetycz-

nym płotem. Na pierwszy rzut oka nie ma powodu dla którego obiekt miałby zostać zamknięty, a jednak tak się stało. Dlaczego?



Fot. OM

Właścicielem i administratorem studni w zbiegu Majdańskiej i Darłowskiej jest Spółdzielnia Budowlano-Mieszkaniowa „Grenadierów” i do niej skierowaliśmy pytanie o powody zamknięcia tego obiektu.

– Przyczyną zamknięcia studni oligoceńskiej były wciąż rosnące koszty jej utrzymania. Dlatego też Rada Nadzorcza Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej „Grenadierów” Uchwałą Nr 1312023 z dnia 30 października 2023 roku z krością podjęła decyzję o jej zamknięciu – przeczytaliśmy w piśmie, przesłanym do naszej redakcji. – W roku 2023 koszty eksploatacji i konserwacji studni oligoceńskiej zamknęły się w kwocie 68403,17 zł. Jednak to nie wszystkie koszty, jakie mu-

siała ponieść Spółdzielnia dla właściwego funkcjonowania tego obiektu. W roku 2023 zmuszeni byliśmy do wymiany zużytych złóż filtrujących na kwotę 33 945,00 zł, a tym samym całkowity koszt utrzymania studni oligoceńskiej wyniósł 102 348 117 zł.

Jednocześnie władze SBM Grenadierów zapewniają, że dołożyli wszelkich starań, by ujęcie wody oligoceńskiej w zbiegu ulic Majdańskiej i Darłowskiej nadal funkcjonowało.

– Wielokrotnie zwracaliśmy się z prośbą do Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy o dofinansowanie konserwacji studni uzasadniając, że ze studni korzystają nie tylko mieszkańcy Spółdzielni, ale również inni mieszkańcy Pragi Południe, w tym w większości osoby przyjezdne, a kosztami utrzymania obiektu obciążani są wyłącznie członkowie SBM



Fot. PPM

„Grenadierów”, Niestety urzędnicy Miasta nie podzielili naszych argumentów, a ich odpowiedzi były zawsze negatywne – czytamy dalej w piśmie Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej Grenadierów.

Jakie będą dalsze losy tej studni? Na to pytanie nie otrzymaliśmy jednoznacznej odpowiedzi. Pismo ze spółdzielni mieszkaniowej sugeruje jednak jego całkowitą likwidację.

– Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego nie dopuszcza budowy budynku mieszkalnego wie-

lorodzinnego – czytamy. – Spółdzielnia może wynająć budynek z przeznaczeniem na prowadzenie działalności gospodarczej, co wówczas przyczyniłoby się do uzyskiwania dochodu, zamiast ponoszenia kosztów jak dotychczas.

Zwróciliśmy się też do Urzędu Miasta z pytaniem o możliwość dofinansowania kosztów eksploatacji ujęcia wody oligoceńskiej na Pradze Południe. Do chwili ukazania się artykułu, nie otrzymaliśmy odpowiedzi...

Jacek Narożniak

AUTOR DZIECIĘCEJ RADOŚCI

Spółeczność Szkoły Podstawowej nr 246 z ulicy Białowieskiej po raz dziewiąty przyznała tytuł i medal Autora Dziecięcej Radości. W tym roku otrzymał go Marcin Przewoźniak, autor książek dla dzieci.



Pomysł honorowania autorów zrodził się wiele lat temu, przy okazji nadania szkolnej bibliotece imienia Wandy i Ewy Chotomskich. Do tej pory zaszczytny tytuł Autora Dziecięcej Radości otrzymali; Wanda Chotomska, Ewa Chotomska, Joanna Papuzińska, Maciej Wojtyszko, Monika Kowaleczko-Szumowska, Grzegorz Kasdepke, Andrzej Maleszka oraz Joanna Olech.

– Wyróżnienie, które otrzymałem, to prawdziwy honor i zaszczyt dla mnie jako pisarza i pedagoga.

W takich chwilach czuję, że cała ta pisanina ma głęboki sens, że to, co daję czytelnikom od serca, trafia nie tylko pod strzechy, ale też do serc właśnie – powiedział Marcin Przewoźniak podczas uroczystości – Inscenizacja na podstawie mojej książki była dowodem wielkiej pomysłowości organizatorów i wielkich talentów młodych wykonawców. Cieszy mnie to, że młodzi ludzie, czytający książki, dzielą się ze mną swoim czasem.

Na uroczystości stawiło się wielu znamienitych go-

MARCIN PRZEWOŹNIAK (ur. w 1969 r.) jako pedagog wziął sobie do serca maksymę „ucząc-bawić, bawiąc-uczyć” i postanowił, że zamiast nauczycielem zostanie bajkopisarzem. Debiutował na łamach tygodnika „Pentliczek”. Jest autorem m.in. książek o odkrywcach: „Mikołaj Kopernik. Chłopak, który sięgnął do gwiazd”, „Odkrywcy grobu faraona. Howard Carter na tropie Tutanchamona” oraz „Wielkiej księgi zagadek”. W swoim dorobku ma również książkę, która uratowała niejedną rodzinną wyprawę z dziećmi: „Daleko jeszcze?” Mieszka w Warszawie i uwielbia koty.

ści, których serdecznie powitał dyrektor placówki, Adam Zaporski. Wszyscy obejrzeli spektakl teatralny, przygotowany przez uczniów, którego scenariusz napisano na podstawie jednej z książek tegorocznego laureata, „Przepraszam, czy tu straszy?”. Po spektaklu rozpoczęła się najważniejsza część uroczystości, czyli przyznanie tytułu Autora Dziecięcej Radości oraz wręczenia medalu. Imprezę zakończyła, tradycyjnie wykonywana na tej uroczystości piosenka „Pięknie żyć”. **AM**

BĘDZIE NOCNA PROHIBICJA?

Ruszyły konsultacje społeczne w sprawie ograniczenia nocnej sprzedaży alkoholu. Czas na zbranie głosu przez mieszkańców w tej sprawie upływa 30 czerwca.

Postulaty dalszego ograniczenia sprzedaży alkoholu, szczególnie w godzinach nocnych, pojawiały się już na spotkaniach prezydenta Rafała Trzaskowskiego z mieszkańcami. Zarządzone przez niego konsultacje będą okazją do sprawdzenia poparcia warszawianek i warszawiaków dla takiego rozwiązania. Zwolennicy zakazu zostaną dodatkowo zapytani o preferowane godziny obowiązywania ograniczenia sprzedaży, a także o obszar

miasta, jaki według nich powinna ona objąć.

By wziąć udział w konsultacjach wystarczy przyjść na jedno ze spotkań informacyjnych organizowanych przez Ratusz. Swoją opinię można też przekazać elektronicznie – poprzez wypełnienie ankiety dostępnej pod adresem konsultacje.
um.warszawa.pl/alkohol

Zgodnie z przepisami, Rada Gminy może wprowadzić ograniczenie nocnej sprzedaży alkoholu dla całego miasta lub jedynie jego

części. Ograniczenie może objąć maksymalnie okres od godz. 22:00 do godz. 6:00 i dotyczyć sklepów oraz stacji benzynowych. Nocny zakaz nie obowiązuje punktów gastronomicznych. Dotychczas z takiego rozwiązania skorzystało około 10% gmin w Polsce.

Czy Warszawa dołączy do tego elitarnego klubu okaże się pod koniec czerwca... Szczegółowe informacje konsultacje.
um.warszawa.pl/alkohol

BaN



SPOTKANIA ODBĘDĄ SIĘ:

- 10 maja godz. 17:00 – Pałac Konopackiego, ul. Strzelecka 11/13
- 15 maja godz. 17:00 – Ursynowskie Centrum Kultury, ul. Indiry Ghandi 9
- 24 maja godz. 17:00 – Centrum Łowicka, ul. Łowicka 21
- 3 czerwca godz. 17:30 – Zodiak Warszawski Pawilon Architektury, Paśa Wiecha 4
- 4 czerwca godz. 17:30 – Centrum Lokalne Żoliborz, ul. Ludwika Rydygiera 6b
- 5 czerwca godz. 17:00 – Dom Kultury Doróżkarnia, ul. Siekierkowska 28

Konsultacje będą się także odbywać na specjalnym stoisku, które będzie pojawiać się na miejskich wydarzeniach. Także tam, szczegółowo będzie można się dowiedzieć, czego dotyczą konsultacje oraz przekazać swoje zdanie.

NAMIOTY KONSULTACYJNE BĘDZIE MOŻNA ODWIEDZIĆ:

- 11 maja w godz. 9.00 – 12.00 – parking przy Urzędzie Dzielnicy Białołęka, ul. Modlińska 197
- 25 maja w godz. 15.00 – 18.00 – Święto Saskiej Kępy, ulica Francuska
- 15 czerwca w godz. 14.00 – 17.00 – Letnia Scena Włochy, Park Komendantów
- 22 czerwca w godz. 13.00 – 16.00 – Wianki nad Wisłą, Multimedialny Park Fontann.

REKLAMA

REKLAMA

BEZPŁATNA WYCENA NIERUCHOMOŚCI
BEZPOŚREDNIO KUPUJEMY ZA GOTÓWKĘ
BEZPIECZNA TRANSAKCJA
- JAK W BANKU

Zadzwoń do eksperta Kamila

690 620 540

535 137 447

AWENTIN
INWESTYCJE



REKLAMA
W GAZECIE MIESZKANIEC
reklama@mieszkaniec.pl

22 813 43 83

CARIDENT

Gabinet
Stomatologiczny

W-wa, ul. Stanisławowska 3
(naprzeciwko klubu „Orzeł”)

tel. 22 810-87-32
502 995 082

- ♦ Leczenie w znieczuleniu
- ♦ Protetyka – protezy, korony, mosty porcelanowe itd.
- ♦ Chirurgia stomatologiczna
- ♦ RTG na miejscu

Platność kartą

poniedziałek, czwartek – 13⁰⁰-19⁰⁰
wtorek – 9⁰⁰-17⁰⁰; sobota – 9⁰⁰-13⁰⁰

OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO

Zgodnie z art. 9ac ust. 1-1a ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz. U. z 2023 r., poz. 1786 ze zm.), oraz art. 72 ust. 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2023 r., poz. 1094), że na wniosek inwestora: PKP Polskie Linie Kolejowe S.A., ul. Targowa 74, 03-734 Warszawa, w dniu 3 kwietnia 2024 r. została wydana przez Wojewodę Mazowieckiego decyzja zamienna Nr 170/SAAB/2024 zatwierdzająca projekt budowlany i udzielająca pozwolenia na budowę i rozbiórkę,

inwestor: PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.
ul. Targowa 74, 03-734 Warszawa

inwestycja: „Budowa: torów z odwodnieniem podtorza, sieci telekomunikacyjnej, sieci i urządzeń srk, sieci trakcyjnej; budowa i przebudowa układu drogowego; budowa i rozbudowa sieci energetycznej w ramach inwestycji pn.: „Rozbiórka, przebudowa, rozbudowa i budowa obiektu budowlanego pn.: linia kolejowa nr 506 Warszawa Antoninów Warszawa Goctawek na odcinku od km 7+758,444 (km istn. 0+700) do km 9+483,721 (km istn. 2+430) wraz z infrastrukturą techniczną: wzdłuż linii kolejowej nr 506 od km istn. -0+248 do km istn. 2+520, wzdłuż linii kolejowej nr 7 od km istn. 9+440 do km istn. 9+600, wzdłuż linii kolejowej nr 448 od km istn. 6+25- do km istn. 8+400, wzdłuż linii kolejowej nr 2 od km istn. 7+550 do km istn. 8+240, wzdłuż linii kolejowej nr 502 od km istn. 1+480 do km istn. 1+577, wzdłuż linii kolejowej nr 546 od km istn. 6+194 do km istn. 6+540, wzdłuż linii kolejowej nr 901 od km istn. 6+500 do km istn. 8+330”.

Z treścią decyzji, postanowienia oraz z dokumentacją sprawy można się zapoznać w Wydziale Infrastruktury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie (Pl. Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa, pokój 7 POK, w godzinach 13⁰⁰-16⁰⁰ – pon., 8⁰⁰-12⁰⁰ – czw.) **po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym pod nr 22 695-62-19. Osoby nie umówione nie będą obsługiwane.**

Czas przeznaczony na zapoznanie się z aktami wynosi 30 min i nie może zostać przedłużony.

Informacja w sprawach będzie ponadto udzielana telefonicznie w poniedziałek w godz. 13⁰⁰ - 16⁰⁰ lub w czwartek w godz. 8⁰⁰ - 12⁰⁰ **pod nr 22 695-66-48.** Informacja ta ma na celu jedynie przedstawienie aktualnego stanu postępowania. Podczas rozmowy strony nie uzyskują informacji o planowanym terminie zakończenia postępowania.

Od ww. decyzji stronom przysługuje prawo do wniesienia odwołania w terminie 14 dni, od jej doręczenia do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego, za pośrednictwem Wojewody Mazowieckiego.

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2023 r. poz. 775 ze zm.), doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia w niniejszej sprawie.

Data publicznego obwieszczenia: 9 maja 2024 r.

„CZEŚĆ TERESKA”

Maj to tradycyjnie czas, w którym dzieci idą do pierwszej komunii świętej, dlatego też w tym odcinku cyklu „Kręcone na prawym brzegu” zapoznamy się z prawobrzeżnym obiektem sakralnym oraz wybitnym polskim filmem, w którym ów obiekt odegrał znaczącą rolę.

Kościół – Sanktuarium Matki Bożej Ostrobramskiej czyli Miłosierdzia znajduje się przy ul. Ostrobramskiej 72 i jest siedzibą rzymskokatolickiej Parafii Narodzenia Pańskiego, erygowanej 1 lutego 1985 roku przez prymasa Józefa Glempa. 16 listopada 1985 Józef Glemp poświęcił kamień węgielny, a budowa świątyni trwała dość długo, bowiem uroczysta konsekracja kościoła miała miejsce podczas pasterki 25 grudnia 1999 roku. Pasterkę tę sprawował biskup Kazimierz Romaniuk. Pierwszym proboszczem parafii, której siedzibą jest Sanktuarium przy Ostrobramskiej był ksiądz Zenon Majcher. Wymieńmy jeszcze nazwiska architektów, którzy projektowali kościół. Byli to: Andrzej Gniazdowski (główny projektant), Adolf Derentowicz, Kazimierz Pancewicz i Tadeusz Krupiń-

ski. Budową kierował mistrz budowlany Jan Stańczyk.

Kościół – Sanktuarium Matki Bożej Ostrobramskiej czyli Miłosierdzia pojawił się w jednym z najgłośniejszych i najbardziej znanych polskich filmów początków XXI wieku – w „Cześć Tereska” Roberta Glińskiego z 2001 roku. To właśnie tu przystępuje do pierwszej komunii tytułowa bohaterka, a w scenach dziejących się kilka lat później przychodzi do kościoła i patrzy na młodszą dzieci idące do komunii. Warto dodać, że kościół stoi prawie dokładnie naprzeciwko centrum handlowego Promenada – tu także Gliński kręcił sceny do „Cześć Tereska”, w których bohaterka po lekcjach zagląda właśnie do Promenady, oglądając sklepowe witryny.

„Aż trudno dziś uwierzyć, że scenariusz tego filmu od-



Fot. Rafał Dajbor

rzuciło kolejno kilku producentów, nie wykazując żadnego zainteresowania obrazkiem z życia polskich blokowisk. Dzieło Roberta Glińskiego okrzyknięto jednogłośnie najlepszym polskim filmem 2001 r., a deszcz nagród był tego dobitnym potwierdzeniem. Tereska otrzymała m.in. Złote Lwy Gdańskie na FPFF w 2001 r. (przyznano jej tam również nagrody publiczności i dziennikarzy), Nagrodę Specjalną na festiwalu w Karlovych Varach i Złotą Kaczkę dla najlepszego filmu roku. Grającym główne role dziewczynom, 15-letniej Aleksandrze Gietner (tytułowa Tereska) i starszej o rok Karolinie Sobczak (Renata), przyznano wyróżnienia na festiwalu w Chicago, a także amerykańskie Nagrody Specjalne dla Najlepszych Młodych Aktorek w Filmie

Zagranicznym” – czytamy w Serwisie filmpolski.pl. Od razu powiedzmy, że losy obu niezawodowych, a docenionych na równi z profesjonalistkami aktorek potoczyły się po filmie Glińskiego bardzo różnie. Grająca tytułową postać Aleksandra Gietner, która na planie „Cześć Tereska” pojawiła się będąc wychowanką domu poprawczego, wróciła na przestępczą drogę co skończyło się dla niej więzieniem. Jej późniejszym losom Agnieszka Sikora poświęciła film dokumentalny „Plac zabaw” z 2012 roku. Filmów dokumentalnych o sobie (z tytułowanymi „Co dalej z tobą Karolinko” z roku 2002 oraz „Co dalej z tobą Karolinko. Norwid i Nicole” z roku 2014, oba w reżyserii Karoliny Bendery) doczekała się także wykonawczyni roli Renaty, Karolina Sobczak, wychowanka domu dziecka w Gostyninie. Jej życie po roli w filmie Glińskiego także nie było usłane różami, udało się jej jednak oderwać od mrocznej rzeczywistości i pokierować swoim życiem zupełnie inaczej. Po „Cześć Tereska” zagrała w serialu Andrzeja Kostenki „Zaginiona” (2003) oraz filmie i serialu „Pitbull” Patryka Vegi (2005). **Rafał Dajbor**

„CZEŚĆ TERESKA”

Po niemal ćwierćwieczu od premiery film należy do klasyki polskiego kina i uznawany jest – obok m.in. „Psów” Władysława Pasikowskiego (1992), „Długu” Krzysztofa Krauzego (1999) czy „Dnia swira” Marka Koterskiego (2002) – za jeden z najwybitniejszych polskich filmów ukazujących dalekosiężne i mroczne społeczne skutki transformacji ustrojowej, którą Polska rozpoczęła w 1989 roku. Dodajmy, iż poza Aleksandrą Gietner i Karoliną Sobczak w filmie Glińskiego zagrało także wielu aktorów zawodowych, wśród nich m.in. Zbigniew Zamachowski, Violetta Arlak, Sławomir Orzechowski, Elżbieta Kijowska, Andrzej Szopa, Monika Kista i Arkadiusz Nader.



Fot. Rafał Dajbor

WYŚCIGI SAMOCHODOWE

RYK SILNIKÓW I SMRÓD PALONEJ GUMY...

Nielegalne wyścigi samochodowe organizowane są w różnych dzielnicach Warszawy, w tym również tych, znajdujących się po prawej stronie Wisły. Wielbicieli szybkiej jazdy, podszytej adrenaliną, nie odstraszą ani mandaty, ani akcje policjantów!

Uczestnicy imprez spotykają się w nocy, by ścigać się po stołecznych ulicach. Mają swoje ulubione miejsca, urządzają rajdy tam, gdzie kształt i długość drogi pozwala rozwinąć dużą prędkość. Urządzają konkursy w paleniu gumy, jeżdżąc bokiem i wyścigach równoległych na prostej drodze.

Wyścigi organizowane są najczęściej w soboty. Informacje o spotkaniach można znaleźć m.in. na profilu FB Warsaw Night Racing.

„Społeczność, która ma na celu zrzeszać miłośników mocnej dawki adrenaliny” – piszą o sobie członkowie Warsaw Night Racing. W postach na Facebooku podany jest punkt zlotu, którym zwykle jest parking przy centrum handlowym, jednakże z dopiskiem „Na miejscu zlokalizuj kod QR, aby wiedzieć co dalej!”, Organizatorzy proszą również

uczestników o zachowanie kultury i „nie upalanie się na zamkniętym parkingu”.

Zwrot „nie upalać się” oznacza by „nie jeździć tak, by z opon wydobywał się dym połączony z rykiem silnika, tzw. palenie gumy”. Z nieoficjalnych źródeł dowiedzieliśmy się również, że parkingi są tylko miejscem spotkań, ale prawdziwe wyścigi odbywają się w innych lokalizacjach, których współrzędne otrzymują uczestnicy za pośrednictwem specjalnej aplikacji.

Nocne wyścigi mają wielu zwolenników. Nie brakuje warszawiaków, chętnie biorących w nich udział jako widzowie. Wystarczy przeczytać komentarze pod postami Warsaw Night Racing, by mieć co do tego pewność.

Głosy poparcia można znaleźć także na innych stronach.

– Nawet nie rozumiecie takich spotkań. Dla Was to bandyci drogowi, wiele jest takich spotkań, zobaczcie, pospodykajcie się, poprzyjeżdżajcie!

– Generalnie, kto był ten wie, że drogi po której się ścigają są najczęściej praktycznie nie używane, a przy okazji blokowane tak, aby nie zagrażała innym uczestnikom ruchu drogowego, super, że wypowiadają się osoby, które o tym pojęcia nie mają.

Przeciwnicy uważają jednak, że policja powinna zrobić wszystko, by zapobiec takim nocnym rozrywkom.

– Te zloty nie mają nic wspólnego z wyścigami. Naprawdę... Przestańcie używać określenia wyścigi. To najzwyczajniej w świecie są jakieś patorajdy, chociaż też głupio obrażać rajdowców... To po prostu spód motoryzacyjnego bydła – czytamy na portalach



społecznościowych.

Przeciwnicy dodają, że nocne wyścigi samochodów stanowią zagrożenie dla zdrowia i życia zarówno kierowców, jak i osób postronnych. W mediach nie brakuje doniesień o wypadkach spowodowanych przez nielegalnych rajdowców.

Mieszkańcom przeszkadza ryk silników i „palenie opon” towarzyszące nielegalnym wyścigom. Dźwięki, które są dla nich uciążliwe w ciągu dnia, w nocy stają wręcz nie do wytrzymania.

Stołeczni policjanci starają się walczyć z nielegal-

nymi wyścigami.

W lutym tego roku warszawska policja zorganizowała dwie akcje ukierunkowane na przeciwdziałanie rajdom po ulicach stolicy.

– Na terenie Warszawy w wybranych miejscach organizowane są cykliczne spotkania „pasjonatów” samochodów sportowych lub samochodów poddanych tzw. „tunningowi optycznemu”. Rejony tych wydarzeń poddawane są nadzorowi przez policjantów jednostek na terenie których się odbywają. Przed-

miotowe siły każdorazowo wspierane są funkcjonariuszami komórek ruchu drogowego, głównie z Zespołu „SPEED” – powiedział Mieszkańcowi sierż. Bartłomiej Śniadała z Komendy Stołecznej Policji.

Mimo takich działań, na ulicach Warszawy nielegalne wyścigi nadal się odbywają, a organizatorzy oraz żądni adrenaliny wielbicieli szybkiej jazdy nie przejmują się kierowanymi przeciw nim policyjnymi akcjami, ryzykiem wpadki oraz kary. **JPN**

JARMARK FLORIAŃSKI 2024

Przed nami kolejna, już 17 edycja Jarmarku Floriańskiego. Ta cykliczna impreza odbywająca się na Pradze-Północ co roku ściąga coraz większe tłumy zainteresowanych. Nic dziwnego, atrakcje można to znaleźć dla całych rodzin. Dla młodych i tych bardziej dojrzałych młodych.

Impreza rozpocznie się o godzinie 9.00 i potrwa aż do wieczora. Ulica Floriańska wypełni się stoiskami rzemieślników oferujących swoje lokalne specjalności, rękodzieła i inne produkty, a będzie w czym wybierać, bo na miejscu spotkamy ponad 50 wystawców.

Od godziny 14 rozpoczynają się animacje dla najmłodszych, a wśród nich najróżniejsze gry, zabawy, animacje i oczywiście „dmuchańce”.

Również o godzinie 14 startują występy na naszej jarmarkowej scenie. Na początek piosenki z Akademii Pana Kleksa, zaraz po nich występ Młodzieżowego Chóru „Praskie Nuty”, który powstał niedawno przy Urzędzie Dzielnicy Praga-Północ jako efekt warsztatów wokalnych. O godzinie 15 na scenie pojawi się człowiek, którego chyba nikomu na Pradze nie trzeba przedstawiać. „Chłopak z Pragi” czyli ks. Bogusław Kowalski. Pół godziny później, spotkamy się z Kapelą Sztajera o 16.30 zagra dla nas Zima w Środku Lata.

O godzinie 17.30 na naszej jarmarkowej scenie pojawi się prawdziwy Król. Król Rock'n'rolla, jedyny, niepowtarzalny, legendarny i wiecznie żywy Elvis. Jego show będzie wstępem do kulminacyjnego punktu programu czyli ceremonii rozdania Florianów.

A CZYM WŁAŚCIWIE SĄ OWE FLORIANY?

Ideą Florianów jest nagradzanie wyjątkowych osiągnięć w takich dziedzinach jak: dokonania naukowe, sportowe, społeczne, twórczość artystyczna, wieloletnie działania na rzecz promocji Pragi czy szczególne dokonania na rzecz poprawy standardów życia społecznego. – Do konkursu można zgłosić wszystko, co wykracza ponad przeciętność i przyczynia się do tworzenia pozytywnego wize-

runku Pragi w kraju i za granicą. Pierwsze Floriany przyznano w 2009 r. Premierową statuetkę zaprojektowaną i wykonaną przez Marka Czarneckiego, otrzymał Paweł Elsstein – dziennikarz, warszawianista, pisarz, fotografik i lotnik. Po nim Floriana otrzymali m. in.: Tomasz Szczepański – współzałożyciel Stowarzyszenia Grupa Pedagogiki i Animacji Społecznej Praga Północ, ks. Wiesław Kania – kapłan, nauczyciel, wychowawca, twórca Oratorium Bazyliki Najświętszego Serca Jezusowego, Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Radio Warszawa, Miejski Ogród Zoologiczny, Kapela Praska, hufiec Chorągwi Stołecznej ZHP im. Wigierczyków. W ubiegłym roku nagrodzeni zostali płk Bronisława Maciaszczyka, Wydawnictwo Skarpa Warszawska oraz Fundacja ART.

Na zakończenie wystąpi gwiazda wieczoru, zespół Power Play wraz ze swoimi największymi hitami.

Swoim Patronatem Honorowym całe wydarzenie objął Biskup Romuald Kamiński.

W związku z organizacją Jarmarku Floriańskiego zmianie ulegnie organizacja ruchu na ul. Floriańskiej. Ulica zostanie zamknięta od soboty od godz. 20.00 do poniedziałku do godziny 4.00. Będzie też obowiązywał zakaz parkowania.

Ale Jarmark to nie jedyna impreza organizowana przez Urząd Dzielnicy Praga-Północ m.st. Warszawy w tym miesiącu. Już 26 maja serdecznie

zapraszamy na Praski Dzień Dziecka, który odbędzie się na terenie VII Ogrodu Jordanowskiego przy ul. Namysłowskiej 21. Kolejnym dużym i dorocznym praskim wydarzeniem będzie Nowe Brzmienie Warszawskich Ulic, które odbędzie się 14 i 15 września. Już teraz możemy Państwu zdradzić, że jedną z gwiazd wieczoru będzie Kazik. Serdecznie zapraszamy już teraz na to wydarzenie. Zachęcamy też do śledzenia naszych social mediów, gdzie na bieżąco będziemy informować o naszych wydarzeniach.

Do zobaczenia!

Uroczysta Gala rozdania Florianów 2023



Rada i Zarząd Dzielnicy
Praga-Północ m.st. Warszawy
zapraszają na

JARMARK FLORIAŃSKI

12 maja 2024

ZIMA W ŚRODKU LATA

SZTAJERY

ELVIS SHOW

POWER PLAY

9:00 Początek Kiermaszu

14:00 Gry / Zabawy / Animacje dla Dzieci

14:00 Piosenki z Akademii Pana Kleksa

14:30 Chór Młodzieżowy Praskie Nuty

15:00 ks. Bogusław Kowalski

15:30 Sztajery

16:30 Zima w Środku Lata

17:30 Elvis Show

18:30 Ceremonia Florianów

19:00 Power Play

ORGANIZATOR

Warszawa
Praga-Północ

PATRON HONOROWY



Statuetka Floriana zaprojektowana przez artystę Marka Czarneckiego

t-shirty

które łączą ludzi

CENA
29,25 ZŁ
PROMOCYJNA



**ZABIERZ
KOSZULKĘ
na spacer**

RABAT 25% NA WSZYSTKIE KOSZULKI W SKLEPIE STACJONARNYM NA HASŁO: MAJ

**W OFERCIE KOSZULKI
DAMSKIE I MĘSKIE**

**KOSZULKI KUPISZ TAKŻE W SKLEPIE
ON-LINE: WWW.PRAGAUNITED.PL
UWAGA! W SKLEPIE ONLINE NIE OBOWIĄDUJE
RABAT ZE SKLEPU STACJONARNEGO**

PRAGA UNITED

**RABAT WAŻNY OD 9.05 DO 22.05.2024 R.
CENA REGULARNA: 39,00 ZŁ.
NAJNIŻSZA CENA
Z OSTATNICH 30 DNI: 29,25 ZŁ**

**SKLEP STACJONARNY
W REDAKCJI „MIESZKANIEC”
04-062, UL. GRENADIERÓW 10,
PN.-PT. 10.00-16.00, ☎ 604 77 55 98**